

Blok tematyczny: W świecie polskich legend

Temat dnia: Legenda o złotej kaczce

Cel lekcji: Powtórzyć stosowanie liczebników przy zapisywaniu daty. Zapoznać z treścią warszawskiej legendy z wątkiem patriotycznym. Kształcić rozumienie ze słuchu i umiejętność segregowania materiału z ołówkiem w ręce. Zgromadzić słownictwo umożliwiające streszczenie legendy. Uwrażliwić uczniów, przekonać, że warto dzielić się z innymi. Kształtować gotowość do działań w grupie. Wdrażać do starannego pisania i zwracania uwagi na problemy ortograficzne.

Pomoce:

Uczeń: przybory szkolne, kolorowe pisaki.

Nauczyciel: fotografie Warszawy w nawiązaniu do tematu, tekst legendy dla każdego ucznia, wklejka - prawda czy fałsz, wzór wizytówki, rozsypanki wyrazowe dla uczniów, kartki z sentencjami do zadania domowego.

Zapis w dzienniku: Powitanie wprowadzające w temat. Wpisanie daty. Rozumienie ze słuchu. Opowieść o Złotej Kaczce. Prawda czy fałsz. Czas i miejsce zdarzeń. Fotografie współczesnej Warszawy w nawiązaniu do tematu. Samodzielna praca z tekstem legendy - wyszukiwanie i podkreślanie. Segregowanie istotnych informacji poprzez pytania i odpowiedzi. Ćwiczenia w pisaniu: wizytówka oraz tworzenie zdań na podstawie rozsypanki wyrazowej. Wskazanie sentencji związanych z tematem lekcji.

Przebieg:

1. Powitanie nawiązujące do tematu lekcji: *Dzień dobry wszystkim, którzy lubią opowieści o zaczarowanych zwierzętach. Dzień dobry wszystkim, którzy byli kiedyś w Warszawie. Dzień dobry wszystkim, którzy nigdy **nie** widzieli Złotej Kaczki. Dzień dobry wszystkim, którzy lubią pomagać potrzebującym. Dzień dobry wszystkim, którzy chcieliby mieć dużo pieniędzy.*

Należy się liczyć z tym, że po ostatnim powitaniu wstaną wszystkie dzieci. To wymaga komentarza, dlatego N. mówi:

Widzę, że wszyscy. Będziemy dzisiaj rozmawiać o tym, jak to jest z potrzebą posiadania pieniędzy.

2. Rozumienie ze słuchu. N. czyta legendę dwukrotnie. Zadaniem uczniów jest uzupełnić tabelkę prawda czy fałsz, poprzez postawienie krzyżyka we właściwym miejscu.

	P	F
Akcja opowieści dotyczy Krakowa.		
Główny bohater był krawcem i miał na imię Lutek.		
Lutek lubił chodzić do gospody i słuchać opowieści różnych ludzi.		
Złota Kaczka mieszkała w podziemiach zamku.		
Lutek od razu znalazł Złotą Kaczkę.		
Lutek wydał wszystkie pieniądze bez trudu.		
Żebrak był starym, biednym opuszczonym żołnierzem.		
Rozczarowany Lutek postanowił iść jeszcze raz do Złotej Kaczki.		

3. Umieszczenie legendy w miejscu i czasie. N. pokazuje uczniom fotografie Warszawy - stolicy Polski. Można je znaleźć w dużym wyborze, korzystając z internetu.

Następnie mówi:

Tamka, o której mowa w opowiadaniu, to ulica w Warszawie, jej istnienie odnotowano już w XVIII wieku. Nazwa pochodzi od grobli (tam) budowanych na Wiśle. Popatrzcie, proszę, jak dziś wygląda ulica Tamka (fotografia z internetu).

W legendzie występuje również zamek Ostrogskich. Popatrzcie na widokówkę, to podobno w tych podziemiach przebywa do dziś głęboko ukryta Złota Kaczka i czeka na kolejnego śmiałka. W samym budynku mieści się dziś Muzeum Fryderyka Szopena.

4. Praca z tekstem legendy. Uczniowie otrzymują kopię tekstu. Nie tłumaczymy dokładnie całości, wybieramy słownictwo przydatne do zreferowania głównych wątków legendy. Uczniowie z ołówkiem w ręce podkreślają istotne fragmenty tekstu. N. naprowadza ich, zadając pytania.

Jak miał na imię główny bohater?

Kim był z zawodu Lutek?

Gdzie Lutek usłyszał o Złotej Kaczce?

Gdzie według legendy mieszkała Złota Kaczka?

Jaka według opowiadających była Złota Kaczka (piękna, przebiegła, niebezpieczna)

Jak było w podziemnych korytarzach? (ciemno, zimno, wilgotno)

Czym była komnata, w której Lutek znalazł Złotą Kaczkę?

W jaki sposób Lutek porozumiał się ze Złotą Kaczką? (mówiła ludzkim głosem)

Co Lutek otrzymał od Złotej Kaczki?

Pod jakim warunkiem Lutek mógł korzystać z otrzymanych bogactw? (nie wolno mu było się z nikim dzielić)

Z kim Lutek podzielił się swoim bogactwem? (z żebrakiem, żołnierzem, który walczył o wolność ojczyzny i w ten sposób stracił zdrowie).

Czy Lutek cierpiał z powodu utraty pieniędzy? (Nie, bo powiedział, że nie dają szczęścia, jeśli nie można się z nikim podzielić).

Czy uważasz, że Lutek szczególnie szanował tych, którzy poświęcili swe życie i zdrowie dla ojczyzny? (Tak, skoro pieniądze oddał biednemu żołnierzowi).

5. Ćwiczenia w pisaniu na podstawie ćwiczenia z tekstem.

Polecenie dla ucznia:

Wykonaj wizytówkę głównego bohatera, korzystając z podanego wzoru. Pamiętaj, że wizytówkę trzeba dobrze rozplanować. Powinna być schludna i napisana wyraźnie. Jej obraz ogólny musi zawierać dobrze widoczne, czytelne informacje, ponieważ jest to rodzaj tekstu użytkowego. Przedstawiamy w nim najważniejsze informacje o sobie i liczymy na łatwe nawiązanie kontaktu w razie potrzeby.

N. umieszcza wzór na tablicy. Na tej podstawie uczniowie stworzą wizytówkę własnego pomysłu. Elementem twórczej zabawy może być wymyślanie nazwisk bohaterów od uprawianego przez nich zawodu. W tym celu N. rozdaje uczniom kartki ze słownictwem związanym z zawodem szewca. Taki zestaw można też umieścić na tablicy. Przykład: kopyto, prawidło, gwóźdź, dratwa, młotek.

Objaśnienia:

kopyto albo inaczej prawidło - narzędzie używane do formowania butów, mogło być uniwersalne bądź przygotowane specjalnie dla konkretnego klienta.

dratwa - gruba, mocna nić wykonana z włókien lnianych lub konopnych, impregnowana woskiem lub smołą.

Uczniowie, tworząc nazwiska, mogą zastosować wyrazy w ich podstawowej, mianownikowej formie lub przekształcać podane wyrazy za pomocą charakterystycznych formantów. Tak więc:

Szewc Dratwa, Dratewka, Dratewko.

Szewc Kopyto, Kopytko, Kopytkiewicz, Kopyciak itp.

Wzór umieszczony na tablicy:

Imię i nazwisko
Zawód i miejsce pracy
Adres pocztowy: Adres e-mail: Telefon:

Gotowa wizytówka

Lucjan Kopyto
Czeladnik Warsztat Szewski Mistrza Jana Podeszwy
Warszawa, ul. Złota 14 lutekkopyto@gmail.com tel. 350 345 567

Dzieci pracują parami w ławce lub w większych grupach.

- Uczniowie otrzymują kartkę z zestawem przymiotników, wybierają te pasujące do Złotej Kaczki, następnie zapisują je w zeszytcie.

złota, wesoła, tajemnicza, drapieżna, zaklęta, przebiegła, dobra, serdeczna, niebezpieczna,

- Uczniowie, pracując w grupach, układają zdania krótkiego streszczenia na podstawie otrzymanych rozsypanek wyrazowych i starannie przepisują je do zeszytów.

1.

opowiadali, o, usłyszał, Lutek, Złotej Kaczce, gdzie, ludzie w gospodzie, różne, wieczorami, historie.

Powinno być: *Lutek usłyszał o Złotej Kaczce w gospodzie, gdzie wieczorami ludzie opowiadali różne historie.*

2.

zamku, na Tamce, Mieszkała, w podziemiach Ostrogskich podobno.

Powinno być: *Mieszkała podobno w podziemiach zamku Ostrogskich na Tamce.*

3.

że, niebezpieczna, była, Mówili, piękna, i, przebiegła,

Powinno być: *Mówili, że była piękna, przebiegła i niebezpieczna (uczeń może oczywiście odwrócić kolejność przymiotników).*

4.

korytarze, do, dotarł, Złotej Kaczki, przez, i, wilgotne, Lutek, zimne, podziemi, idąc zamku, ciemne.

Powinno być: *Lutek dotarł do Złotej Kaczki, idąc przez ciemne, zimne i wilgotne korytarze podziemi zamku.*

5.

być: jeziorze, mówiła, po, ludzkim głosem, Pływała i.

Powinno być: *Pływała po jeziorze i mówiła ludzkim głosem.*

6.

wielkie, od, nie mógł, dzielić, Lutek, otrzymał, Złotej Kaczki, ale, nimi, się, bogactwa, z nikim.

Powinno być : *Lutek otrzymał od Żółtej Kaczki wielkie bogactwa, ale nie mógł nimi się z nikim dzielić.*

7.

Szewczyk przyrzeczenia, pieniędzmi, danego, ale, spotkał, gdy, starego, żołnierza, kiedyś, biednego, który, ojczyźnie, próbował, służył, dotrzymać, natychmiast, się, z nim, podzielił, Żółtej Kaczce.

Zadanie domowe

Na podstawie zapisanych w zeszycie zdań naucz się opowiadać legendę.

Spośród podanych przysłów, złotych myśli i cytatów wybierz dwa, których treść najbardziej kojarzy ci się z przeczytaną legendą i przepisz je starannie do zeszytu. Zaznacz innym kolorem miejsca trudne pod względem ortograficznym.

"A jeśli komu droga otwarta do nieba,
Tym, co służą ojczyźnie". (Jan Kochanowski)

"Ludzie mówią: "Czas to pieniądz". A ja wam mówię: "Czas to miłość". (kardynał Stefan Wyszyński)

Bogatym nie jest ten, kto posiada, lecz ten, kto daje. (Jan Paweł II)

Bogactwo człowieka mierzy się rzeczami, z których on spokojnym sercem rezygnuje. (John Steinbeck)

Aneks dla N.

Dawno temu w Warszawie żył sobie chłopiec Lutek. Był szewczykiem i pracował w warsztacie na Starym Mieście. Był biedny i żył tylko z tego, co zarobił u majstra. Wieczorami przesiadywał w gospodzie i słuchał opowieści starszych mieszkańców. Czasem wyobrażał sobie, że jest dzielnym wojakiem albo bogatym kupcem podróżującym po dalekich krajach.

Pewnego wieczoru usłyszał cichą rozmowę majstrów.

- Podobno na Tamce, w podziemiach zamku Ostrogskich, można spotkać Żółtą Kaczkę.

- Słyszałem, że to piękny ptak, ale też bardzo przebiegły i niebezpieczny.

- Szukając kaczki można zabłądzić w podziemiach i nigdy nie wrócić.

- A jeśli ktoś spotka kaczkę?

- Wtedy kaczką uczyni go bogatym na zawsze.

Lutek, słysząc te słowa, wybiegł z gospody i skierował się wprost na Tamkę. Szybko dotarł do zamku i odnalazł wejście do podziemi. Na dole panowały ciemności, było zimno i wilgotno. Chłopiec krążył po korytarzach, najpierw w poszukiwaniu kaczki, a potem szukając drogi powrotu. Był już tak zmęczony i zmarznięty, że stracił wszelką nadzieję na wyjście. I właśnie wtedy znalazł się w wielkiej komnacie. Prawie całą komnatę wypełniało jezioro, po którym pływała Żółta Kaczka.

- Witaj, Lutku, - powiedziała ludzkim głosem - odnalazłeś mnie, więc zasłużyłeś na nagrodę. Uczynię cię bogatym. Weź tę sakiewkę, w środku jest sto złotych dukatów. Kup sobie co tylko zechcesz, ale pamiętaj, że musisz wydać wszystko w ciągu jednego dnia. I nie wolno ci się z nikim podzielić. Jeżeli nie spełnisz tych warunków, na zawsze pozostaniesz biedny.

Lutek chwycił sakiewkę i ruszył z powrotem. Tym razem szybko dotarł na górę.

"Nareszcie jestem bogaty!" - myślał. Kupił przysmaki, na jakie miał ochotę. U krawca wybrał strój ozdobiony szlachetnymi kamieniami i buty ze złotymi ostrogami. W najdroższej gospodzie zamówił najdroższe dania i najszlachetniejszy miód. Wiele osób liczyło na jakiś datek od bogatego młodzieńca, jednak Lutek nikomu nie dał ani grosza. Potem kupił jeszcze konia, złoty pierścień,

odwiedził teatr i zasiadł w królewskiej łoży. W sakiewce mimo to jeszcze połowa dukatów. Sklepy powoli zamykano. Zastanawiał się, na co jeszcze może wydać pieniądze, gdy tuż obok siebie usłyszał cichy głos:

- Szlachetny panie, wspomóż starego żebraka. Wojna zabrała mi wszystko, co miałem.

W cieniu bramy Lutek dostrzegł skuloną postać. Łachmany, w które był odziany, z pewnością były kiedyś pięknym mundurem. Lutek sięgnął do kieszeni i wyjął garść dukatów. W chwili, gdy wręczył je żebrakowi, tuż obok rozbłysło jasne światło i pojawiła się księżniczka, zaklęta dotąd w Złotą Kaczkę.

- Nie spełniłeś moich warunków! Zawsze będziesz biednym szewcem! - krzyknęła, po czym rozplynęła się w powietrzu.

Lutec spojrział na zadowolonego staruszka, który zważszym krokiem oddalał się w kierunku Starego Miasta.

- I dobrze - powiedział na głos. - Pieniądze nie dają szczęścia, jeśli nie można się nimi z nikim podzielić. Nie mógłbym tak żyć, bo nigdy nie byłbym naprawdę szczęśliwy.

Zamek Ostrogskich nadal stoi na warszawskiej Tamce. O Złotej Kaczce zaś nikt więcej nie słyszał, a dziś przypomina o niej jedynie pomnik na placu przed zamkiem.